

PROTOKÓŁ

Z ZEBRANIA SEKCJI ŁĄKARSKIEJ KOMITETU MELIORACJI ŁĄKARSTWA I TORFOZNAWSTWA PRZY WYDZIALE V POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Konferencja Sekcji Łąkarskiej odbyła się 25 stycznia 1962 roku w Poznaniu, w sali Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W naradzie wzięło udział 45 pracowników i delegatów różnych zakładów naukowych z terenu całego kraju. Jednodniowe obrady poświęcono zagadnieniom ujednoczenia kierunków i metod badań właściwości biologicznych, biochemicznych i fizjologicznych roślinności łąkowej. Inicjatorem i organizatorem konferencji był prof. dr M. Falkowski.

Otwarcia obrad dokonał prof. dr St. Bac. Przewodniczył zebraniu prof. dr E. Ralski, a na zastępców powołano prof. dr M. Falkowskiego i doc. dr M. Nowaka.

Ponieważ zebranie Sekcji jest pierwszym od śmierci prof. dr Jana Grzymały, mówca podkreślił niezapomniane zasługi, jakie dla rozwoju badań łąkarskich w Polsce oddał pierwszy przewodniczący Sekcji Łąkarskiej PAN. Zebrani uczcili pamięć prof. dr Grzymały chwilą milczenia. Prof. dr Bac zawiadomił również uczestników konferencji o śmierci prof. dr Petersena, dyr. Instytutu Użytków Zielonych i Torfoznawstwa w Paulinenaue w NRD. Ponieważ poszczególni członkowie Sekcji utrzymywali kontakt naukowy z prof. Petersenem, postanowiono wysłać kondolencje do Niemieckiej Akademii Rolniczej w Berlinie.

W referacie wprowadzającym prof. dr M. Falkowski podał tezy do dyskusji, które miały szeroki oddźwięk w toku dalszych obrad. Referat ten zamieszcza się w całości poza protokołem.

I. Wiele czasu i miejsca w dyskusji poświęcono kierunkom badań w łąkarstwie. Na ogół wszyscy byli zgodni co do konieczności kontynuowania badań biologicznych, morfologicznych, chemicznych i cytologicznych. Według J. Prończulka schemat badań łąkarskich winien obejmować oznaczanie plonu, zawartości białka i stopnia strawności, określania konkurencyjności i długotrwałości oraz odporności na suszę. Doc. dr M. No-

wiński zalicza również do najważniejszych kierunków badania fitosocjologiczne i ekologiczne.

1. Badania morfologiczne sprawiają badaczom wiele kłopotu w dziedzinie biometrii (dr R. Komorowski i mgr Olesiński). Mgr Olesiński przedstawił trudności związane z pomiarem długości pędów u form płozących się *Lotus uliginosus*. Formy te korzenia się w licznych węzłach, co wymaga opracowania nowej metody pomiarów.

2. W badaniach chemicznych większość dyskutantów na pierwsze miejsce wysunęła oznaczanie zawartości białka, przy czym podkreśla się potrzebę oznaczania białka strawnego (prof. Ralski, dr Chwastek). Również proponuje się oznaczanie włókna (dr R. Komorowski). Jednakże na każdym kroku napotyka się znaczne trudności wynikające ze szczupłego wyposażenia laboratoriów łąkarskich (dr R. Komorowski, prof. Ralski).

Ważne jest przebadanie niektórych motylkowych (np. *Coronilla varia*), a także niektórych innych roślin łąkowych podejrzanych o własności trujące (mgr Olesiński). Podobnie zaleca się oznaczenia zawartości witaminów i mikroelementów w grupie roślin towarzyszących (prof. Ralski). Obie te sprawy mają doniosłą wagę dla praktycznego rolnictwa.

3. Konieczności prowadzenia badań cytologicznych dowodzili doc. Nowiński, doc. Nowak i inni. W większości wypadków jednak badania te przerastają skromne możliwości pracowni łąkarskich (mgr Olesiński), stąd należy nawiązać ścisłą współpracę z botanikami (doc. Nowiński i doc. Prończuk).

4. Spośród różnorodnych badań nad właściwościami biologicznymi traw i motylkowych proponowano w pierwszym rzędzie badania długotrwałości i odporności na suszę (doc. Prończuk i dr Komorowski), badanie zdolności konkurencyjnej i długotrwałości runi (doc. Prończuk i doc. Nowiński) oraz badanie natężenia mykoryzy u niektórych traw (dr Chwastek i inni).

II. Trafny wybór jednolitej metodyki badań winien leżeć u podstaw wszelkiej działalności naukowej, ma on decydujący wpływ na osiągnięcie prawidłowych wyników, a także znacznie skraca okres badań (doc. Nowak, doc. Nowiński, doc. Prończuk i in.). Rozbieżność metod może podważyć porównywalność wyników, jak to ma na przykład miejsce przy oznaczaniu zawartości włókna (mgr Makowiecki, dr Komorowski, mgr Bochniarz).

Do tej pory bądź brakowało zupełnie jednolitej metodyki łąkarskiej (mgr Rutkowska) bądź też była ona niedoskonała (dr Komorowski). Można temu zaradzić przez zorganizowanie odpowiedniego kursu, poświęconego tym zagadnieniom (dr Hryncewicz), a przede wszystkim należy powołać

specjalne komisje, lub grupy robocze, których zadaniem byłoby wypracowanie szczegółowych metod badawczych (doc. Lidtke, dr Olszewska, doc. Prończuk, mgr Rutkowska). Ponadto, aby uniknąć dotychczasowych nieporozumień pilna jest kwestia uzgodnienia między łąkarzami a botanikami nomenklatury naukowej (mgr Rutkowska).

III. W badaniach nad gatunkami roślin uprawnych należy przyjąć pewne ustalone odmiany wzorcowe, co ułatwi nie tylko porównywanie wyników, ale przede wszystkim umożliwi współpracę zarówno w kraju jak i na forum międzynarodowym. Za wzorce także można przyjąć albo najlepsze dla naszych warunków klimatycznych odmiany zagraniczne (doc. Prończuk), albo najlepsze odmiany hodowli krajowej, przy czym te ostatnie powinny mieć stosunkowo łatwe do wymówienia dla zagranicy nazwy.

IV. W nowych opracowaniach zaleca się wykorzystanie materiałów już istniejących (mgr Bochniarz). Warto sięgnąć po liczne prace uniwersyteckie dotyczące roślinności łąkowej (doc. Nowiński), a także trzeba się zapoznać z wydawnictwami zagranicznymi, między innymi z doskonałą monografią roślinności Wysp Brytyjskich (mgr Bury-Zaleska).

Poleca się skrzętnie wykorzystać przebogate zbiory zielnikowe prof. Mowszowicza (dr Hryncewicz). Należałoby wszystkie dobre zielniki wynotować, gdyż znajdują się one u wielu profesorów botaniki (prof. Ralski). Jednakże trzeba bronić się przed botaniką muzealną, gdyż właściwe wyniki można otrzymać tylko na drodze badania żywych ekotypów, na drodze badania ich garniturów chromosomowych (doc. Nowiński).

V. Szeroko pojęta współpraca jest jednym z warunków szybkiego postępu badań naukowych (dr Komorowski i doc. Nowiński). Należy mieć na uwadze zarówno ścisłą współpracę różnych placówek łąkarskich jak również współpracę z innymi zakładami naukowymi, gdyż zachodzi potrzeba kompleksowego opracowywania niektórych tematów (dr Kacperska, dr Chwastek i dr Olszewska). Na pierwszym miejscu należy współpracować z zootechnikami, chemikami i botanikami-cytologami, gdyż bez ich pomocy trudne będzie wykonanie całego szeregu badań laboratoryjnych związanych ze zbyt kosztowną aparaturą (prof. Ralski, doc. Lidtke, doc. Prończuk). Kontakty z botanikami można również nawiązać w zakresie fitosocjologii i typologii (doc. Prończuk). Wzajemne porozumienie więc winno zaistnieć na szczeblach najwyższych, między poszczególnymi wydziałami PAN (doc. Prończuk). Należałoby również szukać kontaktów zagranicznych, a przede wszystkim z OEEC Centrum w Holandii, które prowadzi aktualny światowy katalog odmian (doc. Lidtke).

VI. Wymiana materiałów, doświadczeń i metod

między zainteresowanymi naukowcami jest dalszym przyczynkiem w usprawnieniu badań łąkarskich (mgr Bochniarz). Bezwzględnie konieczna jest jawność prac badawczych, a nawet zaleca się stworzenie specjalnej trybuny, której zadaniem byłoby z jednej strony informowanie zainteresowanych o aktualnym stanie badań, o najnowszych metodach, a z drugiej strony popularyzowanie wszystkich prac dotąd wykonanych (mgr Rutkowska, dr Grzyb).

VII. Ostatnim warunkiem postępu w badaniach naukowych jest właściwa organizacja badań. Nie mamy takich możliwości, jak to ma miejsce w opracowywaniu pastwisk dla owiec na Wyspach Brytyjskich (prof. Ralski), gdzie wszystkie badania łącznie z oznaczeniem strawności oraz zootechniczną wyceną wartości pastwisk prowadzi się w jednym dobrze wyposażonym instytucie łąkarsko-zootechnicznym. W naszych warunkach należy zadowolić się współpracą z innymi zakładami naukowymi. Na właściwą organizację badań składają się: wybór odpowiedniego schematu i metodyki, ustalenie zadań bliższych i dalszych oraz podział pracy między badaczy i instytucje (prof. Ralski, doc. Prończuk i inni). Nie można przystępować do organizacji pracy bez uprzedniego dokładnego rozważenia możliwości wykonania zamierzonego tematu (dr Grzyb).

Badania łąkarskie w pierwszym rzędzie należy nastawić na rozwiązywanie kluczowych zagadnień praktyki rolniczej (doc. Prończuk, mgr Bury-Zaleska i inni). Większość prac o tematyce łąkarskiej prowadzono dotychczas w IMUZ, IMER, RZD oraz w szkołach wyższych, w związku z tym już dziś można zdecydować, że najodpowiedniejszym miejscem przeprowadzania doświadczeń odmianowych są Rejonowe Zakłady Doświadczalne, a badania nad biologią roślin należałoby skupić w Katedrach Uprawy Łąk i Pastwisk. Podział pracy między poszczególnych badaczy winien opierać się przede wszystkim na zasadzie dobrowolnego wyboru przy zachowaniu przyjętych uprzednio norm i potrzeb (doc. Prończuk i inni).

VIII. Przedmiotem badań mają być najważniejsze dla praktyki pastewne rośliny łąkowe, a także niektóre inne towarzyszące. Na pierwszym miejscu należy badać gatunki i formy przeznaczone na trwałe użytki zielone, a dopiero w dalszej kolejności formy nadające się do uprawy polowej (doc. Prończuk, doc. Nowiński).

Doc. dr Nowiński jest zdania, że wszelkie prace nad roślinami łąkowymi trzeba koncentrować na jednostkach niższych od gatunku, gdyż np. u wielu traw są już dość dobrze znane różne odmiany botaniczne, typy i formy. Naturalne siedlisko łąkowe obfituje w gatunki występujące w kilku różnych ekotypach i ta właściwość decyduje o trwałości roślin łąkowych, o ich wysokich zdolnościach przystosowawczych. W związku

z tym trzeba badać sposoby zachowania się różnych ekotypów tego samego gatunku w jakimś określonym siedlisku.

Główne badania należy skupić na nielicznej grupie roślin najważniejszych, ale nie wolno pomijać pozostałych gatunków, gdyż one w ściśle dla siebie określonych warunkach będą również odgrywały poważną rolę, czego dowodem jest znaczenie np. *Agrostis vulgaris* i *Polygonum bistorta* dla łąk górskich, oraz *Poa trivialis* dla niektórych łąk nizinnych (doc. Nowiński, prof. Ralski, doc. Lidtke, dr Grzyb).

W celu podkreślenia ważności i przydatności poszczególnych gatunków trzeba ustalić kolejność ich opracowywania, a następnie podjąć badania przez możliwie wszystkie placówki naukowe na terenie kraju (doc. Prończuk). Lista takich roślin zdaniem doc. dr J. Prończuka winna obejmować kilka gatunków traw i motylkowych, a z roślin towarzyszących — kilka chwastów, w sumie nie więcej ponad 10 gatunków.

W Szwecji np. opracowuje się obecnie tylko pięć najważniejszych traw, są to jednakże zadania zakrojone na szeroką skalę, prowadzone przez wszystkie tamtejsze placówki badawcze, toteż znakomite są efekty w postaci wielu cennych zrejonizowanych odmian łąkowych. Doskonale są również osiągnięcia Szwedów w hodowli *Trifolium repens*. Słynna odmiana koniczyny białej Lodi już dawno została zdystansowana przez lepsze odmiany własne. A przecież naukowcy szwedzcy nie poprzestają tylko na opracowaniu roślin pierwszoplanowych, mają bogaty zasób wiedzy również i o pozostałych gatunkach. W ostatnim czasie w Szwecji prowadzi się gruntowne badania nad biologią niektórych chwastów, by wypracować skutecznie sposoby walki z nimi.

Również i w Polsce badania roślin towarzyszących należy nastawić pod kątem walki z najgroźniejszymi chwastami łąkowymi jak np. *Equisetum palustre*, którego bezwzględna szkodliwość potwierdził doc. dr Nowiński. Dr Chwastek wyraziła gotowość podjęcia badań nad tym gatunkiem.

Doc. dr Lidtke sugeruje ograniczenie listy opracowywanych traw do dziesięciu gatunków, podkreślając przy tym kłopotliwe nieco ustalenie ważności z uwagi na różne zainteresowanie poszczególnych badaczy, a także ze względu na różną wartość tego samego gatunku w różnych warunkach.

Dr R. Komorowski wspomniał o swoich badaniach nad *Alopecurus pratensis*, z których wynika, że wbrew powszechnemu mniemaniu trawa ta znosi suszę. W ciągu lata posusznego wyginęły na badanych obiektach plantacje mietlicy białej, podczas gdy wyczyniec jedynie przysychał, a po każdym deszczu odrastał z pełną energią. Ponadto wyczyniec ma niewątpliwie inne walory, a szczególnie cechuje się wysoką zawartością

białka. Pod względem ważności dla potrzeb praktycznego łąkarstwa dr Komorowski stawia wyczyniec łąkowy na szóstym miejscu. Jedno z czołowych miejsc w tym szeregu winna zajmować *Poa pratensis*, co znajduje uzasadnienie w jej długotrwałości i wysokiej wartości na pastwiskach. Z roślin motylkowych dr Komorowski wylicza obok *Trifolium repens* — *Trifolium hybridum*, gdyż w świetle ostatnich badań prowadzonych za granicą *Trifolium pratense* ustępuje pod wieloma względami *Trifolium hybridum*; pogląd ten w Polsce utrzymuje doc. dr T. Hulewiczowa.

Na doniosłe znaczenie *Trifolium hybridum* zwróciła również uwagę dr Olszewska, omawiając prace przez siebie prowadzone w Ośrodku Bydgoskim. Odmienne zdania jest doc. dr Prończuk, podając jako przykład brak zainteresowania tym gatunkiem w Szwecji.

Pewne znaczenie na łąkach naturalnych ma także mało znana grupa roślin motylkowych dzikich, nad którą obecnie pracuje mgr Olesiński.

Drogą głosowania zebrani ustalili następującą listę gatunków, którymi należy się zająć przede wszystkim.

T r a w y

- | | |
|------------------------------|---------------------------|
| 1. <i>Poa pratensis</i> | 4. <i>Phleum pratense</i> |
| 2. <i>Dactylis glomerata</i> | 5. <i>Bromus inermis</i> |
| 3. <i>Festuca pratensis</i> | |

ponadto poleca się opracowywać 6. *Lolium perenne*, 7. *Alopecurus pratensis*, 8. *Agrostis alba*, 9. *Phalaris arundinacea*, 10. *Arrhenatherum elatius*.

M o t y l k o w e

1. *Trifolium repens*
2. *Trifolium pratense*
3. *Lotus uliginosus*

oraz zalecane: *Trifolium hybridum*, *Medicago lupulina*, *Medicago falcata*, *Vicia* sp. i inne.

C h w a s t y

- | | |
|----------------------------------|--------------------------|
| 1. <i>Equisetum palustre</i> | 4. <i>Ranunculus</i> sp. |
| 2. <i>Deschampsia caespitosa</i> | 5. <i>Cirsium</i> sp. |
| 3. <i>Juncus</i> sp. | |

Lista nie obejmuje wszystkich najważniejszych gatunków, gdyż obok grupy chwastów należałoby wymienić także niektóre zioła (dr Grzyb, doc. Nowiński, doc. Lidtke). Tymczasem trzeba się zdecydować na program minimalny, gdyż w opracowaniu jego tkwi bezpośrednia korzyść dla praktyki (mgr Bury-Zaleska). Jednak nie należy zapominać o pozostawieniu

stałych gatunkach (doc. Nowiński), w tym celu wystarczy ustalić ich listę, pozostawiając ją otwartą (doc. doc. Prończuk i Lidtke).

IX. Uczestnicy konferencji uznali potrzebę założenia w Polsce światowej kolekcji roślin łąkowych przy czym mogłaby to być jedna kolekcja samodzielna, zlokalizowana w Poznańskim lub Białostockiem (dr Czarnocki), lub też kolekcja centralna z regionalnymi filiami (mgr Rutkowska, prof. Ralski, prof. Nowiński i doc. Nowak). Przy ustalaniu kolekcji filialnych należałoby uwzględnić ważniejsze krainy fizjograficzne Polski, między innymi trzeba wziąć pod uwagę województwa olsztyńskie, szczecińskie, lubelskie, kieleckie (Góry Świętokrzyskie) i inne. Kolekcja obok odmian hodowlanych winna również obejmować rośliny dziko rosnące (dr Czarnocki). Nacisk należy położyć na sprowadzenie cenniejszych odmian zagranicznych, gdyż obecny stan naszych zbiorów pod tym względem jest niezadowolający (prof. Ralski).

Mgr Bury-Zaleska na podstawie swoich wieloletnich doświadczeń w kolekcji prof. Kaznowskiego w Puławach zaleca, by komisja PAN opracowała budżet dla mającej powstać kolekcji ogólnopolskiej, gdyż utrzymanie jej wymaga wielkiego nakładu pracy i pieniędzy, tym bardziej, że już sam fakt założenia wiąże się ze znacznymi inwestycjami.

W sprawie zlokalizowania kolekcji doc. dr M. Nowak proponuje powołanie komisji, która by dokonała oceny i wyboru jednej z już istniejących tego typu w celu jej przebudowy na przyszłą kolekcję centralną. Komisja w składzie: prof. prof. Falkowski i Ralski oraz dr Czarnocki winna przedstawić na najbliższej sesji odpowiedni projekt.

Prof. dr M. Falkowski przedstawił wniosek przejęcia kolekcji w Nietuszkowie wraz z gospodarstwem PGR przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Poznaniu, gdyż okoliczność taka może zaistnieć w razie niemożności dalszej rozbudowy tej placówki przez IMUZ.

X. Na rezerwaty łąkowe nadają się ciekawe pod względem florystycznym łąki pienińskie, a także hale w Karkonoszach oraz niektóre obiekty górskie. Nie wolno jednak zapominać o użytkowaniu kośnym rezerwatów, gdyż w wypadku zmiany czynników siedliskowych tereny te mogą stracić swą naukową wartość (doc. Nowiński, mgr Bury-Zaleska). Zaniedbania tego typu spowodowały niekorzystne zmiany florystyczne w rezerwacie ojcowskim (mgr Olesiński).

Utrzymanie rezerwatów łączy się ze znacznymi wydatkami finansowymi, dlatego należałoby zastanowić się nad wyborem obiektów łąkarskich na terenach już istniejących rezerwatów przyrody (mgr Bury-Zaleska i doc. Lidtke). Na przykład rejon Gór Świętokrzyskich obfituje w ciekawy świat roślinny, jest dobrze zbadany przez botaników, natomiast zupełnie brak jakiegokolwiek ujęcia łąkarskiego tych terenów (mgr Bury-Zaleska).

Doc. dr M. Nowak proponuje wybranie komisji w składzie prof. prof. Nowiński, Ralski i Prończuk, która dokonałaby wyboru odpowiednich obiektów łąkarskich, oraz opracowała regulamin rezerwatów łąkowych. Ostateczne wnioski należałoby przedstawić w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody. Uprzednio należy porozumieć się z Zakładem Ochrony Przyrody PAN w Krakowie.

XI. Konieczne jest wydanie monografii gatunków (mgr Rutkowska). W sprawie tej zwracał się już do prof. dr E. Ralskiego, prof. Szafer. Pozycja taka wymaga dużego nakładu pracy i stąd nie może powstać w zbyt krótkim czasie. W związku z tym prof. Ralski proponuje wydawanie monografii w oddzielnych zeszytach. W kolejnych zeszytach można wydać opracowane dotąd gatunki *Poa pratensis*, *Festuca rubra* i *Alopecurus pratensis*.

XII. Sprawą niecierpiącą zwłoki jest ujednoczenie cech branych pod uwagę w hodowli. Trzeba ustalić według ważności wymagania stawiane hodowcom (mgr Bruszewski). Koniecznością staje się włączenie hodowli o wybitnym nastawieniu łąkarskim dla potrzeb produkcji polowej, gdyż obecna sytuacja w tej dziedzinie pozostawia wiele do życzenia (mgr Bochniarz). Hodowla roślin pastewnych jest w tej chwili domeną IHAR, stąd też jakiegokolwiek próby rozszerzenia kompetencji łąkarzy w tej dziedzinie są niecelowe (prof. Ralski, doc. Prończuk).

XIII. Doc. dr J. Prończuk omówił warunki zatwierdzania planów prac doświadczalnych. Wszystkie plany badawcze z reguły trafiają do Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i do odpowiednich komisji PAN. Dopiero po uzyskaniu aprobaty od tych instytucji można ubiegać się o przydział funduszków na prowadzenie doświadczeń. Do tej pory wiele cennych pomysłów po prostu ginęło w lawinie rozproszonych tematów; dlatego też należy oczekiwać unormowania tej kwestii. Doc. Nowiński proponuje powołanie przy Komitecie Melioracji, Łąkarstwa i Torfoznawstwa PAN specjalnej komisji tematycznej, która by zatwierdzała plany badań łąkarskich.

Wnioski końcowe opracowane i przedstawione przez doc. dr M. Nowaka przyjęto jednogłośnie. Obejmują one:

1. Badania nad biologicznymi jak również biochemicznymi i fizjologicznymi właściwościami roślin łąkowych uznać należy za podstawowe, umożliwiające intensyfikację produkcji pasz.

2. Dla osiągnięcia wyników porównywalnych w prowadzonych pracach, w całym kraju należy badania wykonywać według ustalonych modeli oraz przy pomocy metod uprzednio uzgodnionych. Badania należy prowadzić zgodnie z ważnością tematów oraz w kolejności potrzeb i to nad roślinami o szczególnym znaczeniu gospodarczym. Stosowanie wzor-

cowych odmian hodowlanych krajowych i zagranicznych umożliwi porównywanie wyników uzyskanych w kraju i za granicą.

3. Dopuszcza się swobodny wybór gatunków do opracowywania terenowego i laboratoryjnego przy prowadzeniu badań nad gatunkami uprawnymi. Przy opracowywaniu gatunków towarzyszących roślinom uprawnym w runi łąkowej zebrani uważają za konieczne ograniczenie tego wyboru. Z uwagi na większą ważność niektórych gatunków pod względem gospodarczym, ustalono ich następującą kolejność.

T r a w y

1. *Poa pratensis*
2. *Dactylis glomerata*
3. *Festuca pratensis*
4. *Phleum pratense*
5. *Bromus inermis*

oraz zalecane:

6. *Lolium perenne*
7. *Alopecurus pratensis*
8. *Agrostis alba*
9. *Phalaris arundinacea*
10. *Arrhenatherum elatius*

M o t y l k o w e

1. *Trifolium repens*
2. *Trifolium pratense*
3. *Lotus uliginosus*

oraz zalecane:

4. *Trifolium hybridum*
5. *Medicago lupulina*
6. *Medicago falcata*
7. *Vicia* sp.

C h w a s t y

1. *Equisetum palustre*
2. *Deschampsia caespitosa*
3. *Juncus* sp.
4. *Ranunculus* sp.
5. *Cirsium* sp.

4. Posiadanie w kraju kolekcji światowej traw i motylkowych łąkowych należy uznać za jeden z warunków dla postawienia prac badawczych na właściwym poziomie. Należy dążyć do zorganizowania takiej kolekcji w placówce, która by udostępniała materiał roślinny pracownikom naukowym. Dla przedstawienia wniosków w sprawie zlokalizowania tej kolekcji (ewentualnie jednej centralnej z 2—3 filiami), powołano komisję, w skład której wchodzi: prof. dr M. Falkowski, prof. dr E. Ralski, mgr J. Czarnocki.

5. Należy przystąpić do rejestracji tych fragmentów łąk półnaturalnych w kraju, które ze względu na swój stan oraz warunki zasługiwałyby na ochronę. Z obiektów tych należy stworzyć odpowiednie rezerwaty, które dostarczałyby materiału roślinnego do badań i prac hodowlanych. Dla opracowania statutu rezerwatów łąkowych zebranie wyłania komisję, w skład której prosi o udział prof. Czubińskiego, Nowińskiego, Ral-

skiego i Prończuka. Zadanie tej komisji ma być porozumienie się z Instytutem Ochrony Przyrody w Krakowie oraz delegatami tego Instytutu w województwach jak i z katedrami Uprawy Łąk i Pastwisk oraz Botaniki, co do wyboru odpowiednich obiektów dla wpisania ich jako rezerwy łąkowe.

6. W dążeniu do ujednoczenia metod badawczych w zakresie biologii roślinności łąkowej oraz ich unowocześnienia należy corocznie organizować konferencje naukowe PAN — Sekcji Łąkarskiej Komitetu Melioracji, Łąkarstwa i Torfoznawstwa. Na konferencjach powinny być referowane prace wykonywane w tym zakresie przez poszczególne placówki.

W wolnych wnioskach prof. dr M. Falkowski podał do wiadomości zebranych trzy następujące tematy badań międzynarodowych, które poleca się przeprowadzić w wielu stacjach badawczych na terenie całej Polski.

1. Zwalczanie chwastów łąkowych herbicydami.
2. Zwalczanie *Nardus stricta*.
3. Efektywność wysokich dawek nawozów na pastwiskach. W najbliższym czasie Katedry Uprawy Łąk, a także inne zainteresowane instytucje otrzymają od Komitetu instrukcje metodyczne do wykonania poszczególnych tematów badań.

Doc. dr J. Prończuk zaproponował opracowanie wniosków końcowych poza protokołem i dostarczenia ich po uchwaleniu przez zebranie do Prezydium Rady Naukowo-Technicznej oraz do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

Pisemne wnioski doc. dr Kerna i mgr Z. Denisiuka, którzy prosili o uwzględnienie prowadzenia badań geobotanicznych należy odłożyć do jednej z dalszych konferencji dotyczącej badań nad zbiorowiskami, gdyż tematyka obecnej konferencji skupiała się przede wszystkim wokół badań nad gatunkiem.

Pod koniec zebrania prof. dr St. Bac w imieniu Prezydium Komitetu Melioracji, Łąkarstwa i Torfoznawstwa przy Wydziale V PAN zaproponował wybór prof. dr M. Falkowskiego na przewodniczącego Sekcji Łąkarskiej, a doc. dr M. Nowaka na jego zastępcę. Do tej pory, jak wszystkim wiadomo, prof. dr M. Falkowski był wiceprzewodniczącym, a z chwilą śmierci prof. Grzymały pełnił jego obowiązki.

Zebrani przyjęli wniosek jednogłośnie.

Na zakończenie obrad prof. dr E. Ralski podziękował prof. M. Falkowskiemu za trud zorganizowania konferencji, a specjalne podziękowanie skierował do prof. Baca za wzięcie czynnego udziału w jego pracach.